

## Streszczenie rozprawy doktorskiej

### *pt. Polityka i dyplomacja w działalności Jana Dymitra Solikowskiego w latach 1564 – 1603*

Rozprawa doktorska ukazuje postać często pomijaną i niedocenianą we współczesnej historiografii – Jana Dymitra Solikowskiego. Urodził się on w 1539 roku, w Sieradzu. Otrzymał staranne wykształcenie: studiował na Akademii Krakowskiej, a następnie przez rok w Wittenberdze. Po powrocie do kraju przyjął święcenia kapłańskie i pełnił liczne funkcje: związane ze stanem duchownym, jak i świeckim. Był sekretarzem królewskim, dyplomata, kanonikiem włocławskim, sandomierskim i łęczyckim, legatem papieskim, arcybiskupem lwowskim. Ponadto pozostawił po sobie bogatą spuściznę piśmienniczą

Badania koncentrują się wokół polityczno-dyplomatycznych dokonań Solikowskiego, choć należy pamiętać o istotnej roli, jaką odegrał również w życiu religijnym ówczesnej Rzeczypospolitej.

Bazę źródłową stanowią materiały dostępne w polskich bibliotekach i archiwach oraz zbiory znajdujące się w Wiedniu.

Rozprawa składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy: *Aktywność polityczna związana z kancelarią króla Zygmunta Augusta (1564-1572)* prezentuje początki działalności Jana Dymitra Solikowskiego, związanej z polityką wewnętrzną i zewnętrzną Rzeczypospolitej, w okresie rządów ostatniego Jagiellona. Przełomowym momentem okazało się tu objęcie stanowiska sekretarza w królewskiej kancelarii (1564 rok). Było to duże wyróżnienie, a zarazem doskonała okazja, by poznać mechanizmy funkcjonowania państwa i zdobyć cenne doświadczenie. Przyszły arcybiskup szybko pokazał swój potencjał i zyskał zaufanie przełożonych. Dzięki temu miał szansę uczestniczenia w licznych poselstwach. Na tym etapie zajmował się przede wszystkim sprawami morskimi, które odegrały istotną rolę w jego karierze, także w późniejszych latach. Wysyłano go do Danii, na Pomorze, do Prus Książęcych oraz na Warmię. Ważnym osiągnięciem był też udział w obradach Kongresu Szczecińskiego.

Rozdział drugi prezentuje aktywność sekretarza w czasie pierwszego i drugiego *interregnum* oraz podczas krótkich rządów Henryka Walezego. Po śmierci Zygmunta Augusta opowiedział się po stronie francuskiego pretendenta do tronu i z ogromnym zaangażowaniem zaczął wspierać jego stronnictwo. Pomocna okazała się tu zwłaszcza twórczość publicystyczna, skutecznie zachęcająca do wyboru brata króla Francji i odpierająca ataki przeciwników politycznych.

Ostatecznie udało się wywalczyć zwycięstwo. Solikowski był jednym z najwierniejszych zwolenników króla Henryka. Po ucieczce monarchy do rodzimej ojczyzny, do samego końca niestrudzenie zabiegał o zachowanie go na tronie polsko-litewskim. Udał się nawet do Paryża, aby przekonać Walezego do powrotu. Niefortunne panowanie Francuza, bynajmniej nie zniechęciło sekretarza do aktywnego udziału w życiu publicznym. Podczas drugiego bezkrólewia stał się prawą ręką swego protektora – Stanisława Karnkowskiego (biskupa kujawskiego). Zaś po elekcji Stefana Batorego, podjął się niebezpiecznego zadania rozeznania w preferencjach religijnych przyszłego władcy. Uzyskawszy odpowiedź potwierdzającą pozytywne stanowisko wobec Kościoła, przyjął postawę przychylną wojewodzie siedmiogrodzkiemu.

Rozdział trzeci przedstawia działalność Jana Dymitra Solikowskiego w okresie rządów Stefana Batorego. Pierwsza część dotyczy polityki zagranicznej. Omówione zastały tu odbyte wówczas poselstwa do Ratyzbony, Rzymu oraz misja w Prusach Książęcych i Inflantach. Miały one duże znaczenie dla pozycji Rzeczypospolitej na arenie międzynarodowej. Były jednocześnie kolejną okazją do udowodnienia talentu dyplomatycznego, odporności psychicznej i lojalności wobec panującego. Dalej, analizie poddano stanowisko związane z sytuacją wewnętrzną państwa. Mimo wielu sukcesów wojennych, Stefan Batory popadł w konflikt ze szlachtą, wyraźnie zaogniony kontrowersyjną sprawą braci Zborowskich. Solikowski, choć nie zawsze zgadzał się z monarchą, starał się zachowywać lojalnie, mając na uwadze przede wszystkim rację stanu. W tym okresie posiadał już znaczne doświadczenie polityczno-dyplomatyczne, co nie umknęło bynajmniej panującemu. Udana poselstwa i sumienność zaowocowały godnością arcybiskupa lwowskiego (1583 rok).

Następna część pracy: *Zaangażowanie polityczne podczas III interregnum i elekcji Zygmunta III Wazy*, prezentuje szczególny etap kariery Jana Dymitra Solikowskiego. Bezkrólewie po śmierci Stefana Batorego miało jeszcze bardziej burzliwy charakter, niż poprzednie. Gdy doszło do podwójnej elekcji: Zygmunta Wazy i Maksymiliana, arcybiskup nie opowiedział się za żadnym z nich. Co więcej stanął na czele tzw. neutralistów, czyli grupy przyjmującej obie elekcje za niezgodne z prawem. Pokazał wówczas swą niezależność polityczną i udowodnił, że potrafi działać samodzielnie, bez wsparcia protektorów. Ostatecznie, aby uniknąć wojny domowej, poparł syna szwedzkiego króla i do tego samego, starał się przekonać szlachtę diecezji lwowskiej. Z pewnością, nie kierował się wówczas osobistą sympatią wobec Szweda. Zdanie zmienił wyłącznie dla dobra państwa.

Rozdział V, jak wskazuje tytuł - *Działalność w początkowych latach panowania Zygmunta III Wazy (1588-1603)*, opisuje aktywność Solikowskiego u progu rządów nowego monarchy.

Chociaż nie był już młodzieńcem, dalej czynnie uczestniczył w życiu publicznym. Brał udział w obradach sejmu inkwizycyjnego, gdzie stanął po stronie panującego. Angażował się w sprawy swojej diecezji. Z wielkim oddaniem walczył o zapewnienie bezpieczeństwa ziemi ruskiej, wspierał inicjatywę powołania Ligi Świętej przeciwko Turcji. Występował jako rzecznik zjednoczenia Kościoła i odegrał ważną rolę w pracach nad unią brzeską. W tej części pracy omówiono także kolejną misję arcybiskupa do Inflant, gdzie udał się jako wybitny znawca tamtejszych realiów.

Ostatni rozdział rozprawy dotyczy twórczości publicystycznej Solikowskiego. Część tekstów wydano anonimowo, co przyczyniło się do powstania wielu błędnych teorii na ten temat. Analizie poddano utwory o wyraźnie politycznym charakterze. W miarę możliwości ukazane zostały okoliczności, motywy ich powstania, oraz powiązania głoszonych treści z działalnością publiczną autora. Ważnym aspektem okazuje się kwestia odbioru poszczególnych dzieł przez potencjalnego czytelnika.

Zakończenie zawiera wnioski płynące z analizy materiału źródłowego oraz próbę odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Jan Dymitr Solikowski nie cieszył się dotąd spektakularnym zainteresowaniem badaczy. Rozprawa dowodzi, iż jest on postacią o dużo większym znaczeniu niż mogłoby się wydawać i odegrał istotną rolę w dziejach Rzeczypospolitej II połowy XVI wieku.